



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 8 sierpnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 21 czerwca 2021 r., I AGa 141/20,

w sprawie z powództwa O.1 spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Województwu [...]

z udziałem interwenienta ubocznego O.1 spółki akcyjnej w W.

i interwenienta głównego N. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością W.

o zapłatę,

oraz sprawy z interwencji głównej N. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko O.1 spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

i Województwu [...],

o zapłatę,

**1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt I.1) w zakresie uchylającym
nakaz zapłaty co do kwoty zasądzonych odsetek ustawowych
za opóźnienie od kwoty 39.386.477,92 (trzydzieści dziewięć
milionów trzysta osiemdziesiąt sześć tysięcy czterysta**

siedemdziesiąt siedem i 92/100) złotych za okres od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia 12 października 2017 r. i oddalającym w tej części powództwo, w pkt I.2), pkt III, pkt IV, pkt V oraz pkt VI i w tym tylko zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.

Monika Koba

Paweł Grzegorzczak

Dariusz Zawistowski

(K.G.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie z powództwa O. Sp. z o.o. w W. przeciwko Województwu [...], przy udziale interwenientów ubocznych po stronie pozwanej T. Sp. z o.o. w Ł. (dalej: „T.”) i N. Sp. z o.o. w W. (poprzednio A. Sp. z o.o. w W., dalej: „A.”) o zapłatę, na skutek zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty z dnia 9 czerwca 2016 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, w których nakaz ten zaskarżono w całości, oraz sprawy z interwencji głównej N. Sp. z o.o. w W. przeciwko O. Sp. z o.o. w W. i Województwu [...] o zapłatę, utrzymał w mocy zaskarżony nakaz zapłaty w części co do kwoty 15 404 087,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 39 386 477,92 zł za okres od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia 12 października 2017 r. (pkt I.1), w pozostałej części zaskarżony nakaz zapłaty uchylił i oddalił powództwo (pkt I.2) i orzekł o kosztach postępowania (pkt I.3-4); umorzył postępowanie z interwencji głównej N. Sp. z o.o. w W. co do kwoty 299 932,20 zł wraz z odsetkami (pkt II.1), oddalił interwencję główną N. Sp. z o.o. w W. w pozostałym zakresie (pkt II.2) i orzekł o kosztach postępowania (pkt II.3).

Powyższe orzeczenie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 19 kwietnia 2013 r. powódka zawarła z pozwanym umowę o partnerstwie publiczno-prywatnym (dalej: „umowa PPP”). Zobowiązała się jako partner prywatny do przeprowadzenia przedsięwzięcia polegającego w szczególności na tym, że w czasie trwania partnerstwa: pozyska prawa dysponowania nieruchomościami i zezwolenia administracyjne; zaprojektuje i wybuduje sieć telekomunikacyjną na terenie Województwa [...] w granicach i na warunkach określonych w opisie przedmiotu zamówienia; przygotuje ją do świadczenia usług dostępowych i będzie ją nadzorować, eksploatować, zarządzać i utrzymywać. Dzień zakończenia przedsięwzięcia określono na 21 grudnia 2025 r. Wykonanie umowy podzielone było na trzy fazy: wykonawczą, eksploatacji (utrzymania sieci) i zamknięcia. Wynagrodzenie z tytułu realizacji pierwszego z etapów wynosiło 316 198 560 zł brutto (257 072 000 zł netto; § 22 ust. 1). Było ono należne pod warunkiem dokonania odbioru prac (§ 22 ust. 3) w terminie 45 dni od otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT (§ 22 ust. 8). Te ostatnie dokumenty powinny być wystawione na podstawie protokołów odbiorczych (§ 22 ust. 9). Wkładem własnym pozwanego był m.in. obowiązek ponoszenia części świadczeń i wydatków. Miały to być m.in. opłaty za zajęcie pasa drogowego na umieszczanie urządzeń infrastruktury technicznej wchodzących w skład sieci w fazie eksploatacji, określone w zezwoleniach adresowanych na niego i wydawanych na podstawie art. 40 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2024, poz. 320, dalej: „u.d.p.”).

Zgodnie z § 12 ust. 8 umowy PPP powódka ponosiła odpowiedzialność za podwykonawców. Według § 22 ust. 10 umowy PPP w przypadku, gdy ciążył na niej obowiązek zapłaty na rzecz podmiotów trzecich w związku z realizacją przedmiotu partnerstwa, a nie przedstawiłaby pozwanemu potwierdzenia dokonania zapłaty zgodnie z postanowieniami umowy PPP, to pozwany miał prawo potrącić kwotę niezapłaconych należności z należnego jej wynagrodzenia i dokonać zapłaty bezpośrednio na rzecz tych osób.

Pozwany wyraził zgodę na realizację przez powódkę fazy wykonawczej z wykorzystaniem podwykonawców – interwenientów ubocznych. W dniu 11 lutego 2013 r. powódka zawarła z nimi umowy podwykonawcze. Na ich podstawie interwenienci zobowiązali się do wykonania na jej rzecz prac związanych z realizacją

fazy wykonawczej – w szczególności do zaprojektowania i wykonania infrastruktury urządzeń aktywnych w węzłach szkieletowych i dystrybucyjnych. Wynagrodzenie ustalono na 63 760 000 zł netto (78 424 800 zł brutto). Zgodnie z pkt 7.1.9. tych umów powódka mogła potrącić wszelkie kwoty jej należne, w szczególności z tytułu kar umownych, ale tylko w przypadku, gdy kompensaty takiej dokonał pozwany z jej wynagrodzenia i tylko w zakresie, w jakim interwenienci (podwykonawcy) ponosili odpowiedzialność za zdarzenie, które stało się podstawą potrącenia. Nadto ich roszczenia miały stawać się wymagalne dwa dni robocze po dokonaniu płatności na rzecz powódki przez jej przeciwnika procesowego.

W dniu 23 listopada 2015 r. pozwany wniosł o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego kwoty 64 668 350,64 zł. Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie (sygn. akt X Ns 1376/15) uwzględnił to żądanie, zezwalając na złożenie do depozytu sądowego kwoty 64 668 350,64 zł. Wydanie tej kwoty interwenientom ubocznym (do poziomu 17 743 787,74 zł i 27 999 043,40 zł odpowiednio na rzecz A. i T.), podwykonawcy H. S.A. w W. i powódce, Sąd uzależnił od złożenia:

1. w przypadku powódki: wniosku; nadto prawomocnego wyroku sądowego zasądzającego na jej rzecz od pozwanego wynagrodzenie z tytułu umowy PPP bądź ugody pomiędzy nimi;

2. w przypadku każdego z interwenientów i podwykonawcy H. S.A. w W.: wniosku; prawomocnego wyroku zasądzającego od powódki wynagrodzenie na jego rzecz z tytułu umowy podwykonawczej bądź ugody między nim a pozwanym lub powódką;

3. w przypadku łącznie powódki, interwenientów i podwykonawcy H. S.A. w W.: wspólnego wniosku; nadto ugody zawartej pomiędzy nimi a pozwanym.

W oparciu o powyższe orzeczenie pozwany wpłacił do depozytu sądowego kwotę 54 790 564,65 zł.

W dniu 17 grudnia 2015 r. doszło do podpisania protokołów odbioru końcowego prac pomiędzy stronami oraz pomiędzy A. i pozwanym. W dokumentach tych wskazano, że stanowią one podstawę płatności wynagrodzenia, a faza wykonawcza została odebrana. Stwierdzono w nich nadto, że w robotach występują usterki i

wyznaczono termin ich usunięcia. Dodano, że zastrzeżenia te nie wstrzymują odbioru i przyjęcia infrastruktury. Wskutek tego do zapłaty pozostało 16 817 504,47 zł i 27 018 905,65 zł odpowiednio na rzecz interwenientów A. i T.

Oświadczeniem z dnia 31 grudnia 2015 r. pozwany potrącił z wynagrodzenia należnego powódce 9 561 587,43 zł z tytułu poniesionych przez niego za nią opłat za umieszczanie urządzeń w pasach dróg publicznych.

Pismami z dnia 21 grudnia 2015 r. i 28 grudnia 2015 r. A. wezwał pozwanego, żeby na podstawie § 22 ust. 10 umowy PPP i art. 647¹ § 5 k.c. zapłacił bezpośrednio jemu wynagrodzenie, które powódka powinna mu uiścić z tytułu stosunku podwykonawczego.

W dniu 17 lutego 2016 r. powódka wystawiła pięć not księgowych. Obciążyła w nich A. z tytułu kar umownych łącznie na kwotę 9 884 362,33 zł. W tym samym dniu powódka wystawiła także trzy noty księgowe, w których obciążyła T. łącznie na ponad 34 000 000 zł. Oświadczeniem z dnia 18 lutego 2016 r. złożyła oświadczenie o potrąceniu wskazanych wierzytelności z wierzytelnościami interwenientów ubocznych o zapłatę wynagrodzenia.

W dniu 17 marca 2016 r. A. zawarł z pozwanym ugodę. Ten pierwszy oświadczył, że dysponuje niezaspokojonym roszczeniem względem powódki o wynagrodzenie za prace, jakie wykonał zgodnie z umową podwykonawczą. Wskazał, że wyniosło ono 16 517 572,27 zł. Pozwany oświadczył, że na podstawie § 22 ust. 10 umowy PPP wyraża zgodę na wypłatę powyższej kwoty z depozytu sądowego, co skutkuje częściowym zaspokojeniem roszczeń powódki wobec niego. Interwenient uznał, że uгода wyczerpuje wszelkie roszczenia z tytułu zapłaty wynagrodzenia ze stosunku podwykonawczego.

W dniu 21 marca 2016 r. T. zawarł z pozwanym ugodę. Ten pierwszy oświadczył, że dysponuje niezaspokojonym roszczeniem względem powódki o wynagrodzenie za prace, jakie wykonał zgodnie z umową podwykonawczą w wysokości 27 018 905,65 zł. Pozwany oświadczył, że na podstawie § 22 ust. 10 umowy PPP wyraża zgodę na wypłatę 22 868 905,65 zł z depozytu sądowego. Interwenient uznał, że w chwili otrzymania tego świadczenia zrzeka się dochodzenia roszczeń z tytułu zapłaty wynagrodzenia ze stosunku podwykonawczego.

Pismem z dnia 27 lipca 2016 r. pozwany potwierdził usunięcie lub wyjaśnienie wszystkich zastrzeżeń, które zawarto w protokole odbioru końcowego.

W dniu 2 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie postanowił o wypłaceniu z depozytu sądowego kwot 16 517 572,27 zł i 22 868 905,65 zł odpowiednio na rzecz A. i T. W dniu 13 października 2017 r. przelano powyższe kwoty na ich rachunki bankowe.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy zbadał w pierwszej kolejności zasadność zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia i stwierdził, że skoro pozwany od dnia 19 stycznia 2015 r. do dnia 15 września 2015 r. uiścił za zajęcie pasa drogowego opłaty w łącznej wysokości 9 561 578,43 zł, choć obowiązek ten ciążył na powódce, to miał względem niej wierzytelność odpowiadającą tej kwocie. W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie żądania zapłaty 9 561 578,43 zł.

Dokonując oceny żądania w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy zważył, że pozwany złożył pozostałą część dochodzonego świadczenia do depozytu sądowego, lecz czynność ta była nieważna. Jej podstawą nie mogła być wskazana we wniosku przesłanka z art. 467 pkt 3 k.c., ponieważ nie powstał spór co do tego, kto jest wierzycielem pozwanego. Wskazał, że z umowy PPP wynikało, iż pozwany jest dłużnikiem wyłącznie powódki. Także art. 647¹ § 5 k.c. kreował po jego stronie nie jedno, lecz kilka zobowiązań – względem podwykonawców i inicjatorce postępowania. Pozwany nie mógł zatem zwolnić się od odpowiedzialności, spełniając świadczenie tylko względem jednego z tych podmiotów. Nie miał w konsekwencji podstaw, by zasłaniać się niewiedzą co do tego, kto jest jego wierzycielem. Podstawy złożenia świadczenia do depozytu nie stanowił także § 22 ust. 10 umowy PPP. Wadliwie zostały określone również warunki wydania depozytu, ponieważ wymaganie przedstawienia przez powódkę wyroku zasądzającego na jej rzecz wynagrodzenie z tytułu umowy PPP było niemożliwe do spełnienia. Nie doszło w konsekwencji do spełnienia świadczenia wobec powódki na podstawie art. 470 k.c.

Do spełnienia długu wobec powódki doszło jednak z dniem wypłaty depozytu, tj. z dniem 13 października 2017 r. Wynikało to z § 22 ust. 10 umowy PPP, który pozwalał pozwanemu na uiszczenie do rąk podwykonawców części wynagrodzenia,

które było należne powódce jako wykonawcy. Konstrukcja ta stanowiła *pactum in favorem tertii* (art. 393 § 1 k.c.). W okolicznościach sprawy nie było przy tym podstaw, aby oceniać ważność stosunku waluty, a zatem zobowiązania między powódką a interwenientami. Jego treść nie ma bowiem wpływu na skuteczność umowy na rzecz osoby trzeciej, a jeżeli okazałoby się, że stosunek waluty nie uzasadniał przysporzenia uzyskanego przez trzeciego, wierzyciel może jedynie odwołać się do art. 410 k.c. Na skuteczność przysporzenia dokonanego na podstawie art. 393 k.c. nie miał zatem wpływu podniesiony przez powódkę zarzut potrącenia przysługujących jej wierzytelności wobec interwenientów. Niezależnie od tego, kompensata taka nie była możliwa w świetle umów podwykonawczych.

Wychodząc z tych założeń, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty jedynie co do kwoty 15 404 086,73 zł, ta bowiem kwota, z tytułu wynagrodzenia za wykonanie przez powódkę umowy PPP, nie została zaspokojona. O odsetkach za opóźnienie od tej kwoty Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Na tej samej podstawie Sąd Okręgowy zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie kwoty wypłaconej podwykonawcom w dniu 13 października 2017 r. – od dnia wymagalności do dnia poprzedzającego zapłatę.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, bezzasadna okazała się interwencja główna. Jeśli bowiem wynagrodzenie należne interwenientowi głównemu zostało uiszczone na jego rzecz przez pozwanego, to wygasło roszczenie, którego domagał się od stron niniejszego procesu. Częściowe umorzenie postępowania wywołanego interwencją główną wynikało natomiast z cofnięcia powództwa co do kwoty 299 932,20 zł wraz z odsetkami.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku, na skutek apelacji powoda, pozwanego i interwenienta głównego-interwenienta ubocznego, zmienił zaskarżony wyrok: w pkt I.1 w ten sposób, że utrzymał w mocy zaskarżony nakaz zapłaty w części co do kwoty 15 404 087,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz uchylił zaskarżony nakaz zapłaty co do zasądzonych odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 39 386 477,92 zł za okres od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia 12 października 2017 r. i oddalił powództwo w tym zakresie (pkt I.1), w pkt II.3 w ten sposób, że

odstąpił od obciążania interwenienta głównego obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz stron (pkt I.2); oddalił apelacje pozwanego oraz interwenienta ubocznego – interwenienta głównego w pozostałej części, zaś apelację powoda w całości (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III-VI).

Sąd Apelacyjny zaaprobował i przyjął za własne ustalenia faktyczne, na których oparto zaskarżone orzeczenie.

Dokonując w pierwszej kolejności oceny tej części roszczenia, co do której pozwany podniósł zarzut potrącenia, Sąd Apelacyjny uznał, że wbrew stanowisku powódki obowiązek pokrywania opłat za zajęcie pasa drogowego przez urządzenia infrastruktury spoczywał na powódce (partnerze prywatnym) do momentu rozpoczęcia fazy eksploatacji, zaś dopiero od tej chwili na pozwanym (podmiocie publicznym). Wniosek taki można było sformułować już na etapie subiektywnej wykładni umowy PPP, a do takich samych konkluzji prowadziła wykładnia obiektywna, oparta na tekście kontraktu. W konsekwencji potrącenie dokonane przez pozwanego oświadczeniem z dnia 31 grudnia 2015 r. było skuteczne.

Przechodząc do oceny wyroku w zakresie pozostałej części żądania, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do nieważności złożenia świadczenia do depozytu sądowego i to nawet przy założeniu, że w rzeczywistości istniał spór, o którym mowa w art. 467 pkt 3 k.c. Stwierdził, że złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu ma charakter prowizoryczny. Nie przesądza ono o prawnej skuteczności (ważności) tej czynności. W postępowaniu depozytowym sąd ocenia jedynie to, czy według stanowiska wnioskodawcy złożenie do depozytu jest uzasadnione, nie bada natomiast prawdziwości tych twierdzeń. Dopiero w procesie, jak w niniejszym postępowaniu, możliwe jest zbadanie, czy złożenie nastąpiło z przyczyny przewidzianej przez prawo materialne. Składając świadczenie do depozytu z powołaniem się na art. 467 pkt 3 k.c. dłużnik nie wskazuje i nie może wskazać osoby, które zdeponowane środki mają być wydane, ponieważ składa je do depozytu dlatego właśnie, że nie wie i nie chce decydować, kto ma je otrzymać. Warunki wydania świadczenia zawarte w postanowieniu Sądu Rejonowego w Olsztynie były z tą zasadą sprzeczne; co więcej wydanie depozytu na rzecz powódki opatrzone warunkiem przedłożenia wyroku zasądzającego świadczenie

w sprawie między nią a pozwanym. Wymaganie to pozbawiało w istocie powódkę możliwości zaspokojenia, ponieważ pozwany miałby możliwość podniesienia w postępowaniu zarzutu spełnienia świadczenia na podstawie art. 470 k.c.; co więcej, prawomocne orzeczenie sądu może być skuteczną podstawą wydania depozytu, ale tylko wtedy, gdy rozstrzyga spór między potencjalnymi wierzycielami.

Nie oznaczało to jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że złożenie do depozytu było w całości nieskuteczne. Gdy wierzyciel dobrowolnie odbiera świadczenie z depozytu powstają skutki unormowane w art. 470 k.c., bez względu na to, czy są spełnione przesłanki określone w art. 467 k.c. Sąd Rejonowy bezspornie wydał z depozytu kwoty 22 868 905,65 zł i 16 517 572,27 zł na rzecz odpowiednio T. i A. W rezultacie względem tych podmiotów nastąpił unormowany w art. 470 k.c. skutek spełnienia świadczenia przez pozwanego. Czynność ta odniosła skutek także względem wierzytelności dochodzonej w niniejszej sprawie, co wynikało z § 22 ust. 10 umowy PPP. Interpretacja tego postanowienia prowadziła do wniosku, że pozwany mógł zrealizować powinność spełnienia świadczenia na rzecz powódki przez zapłatę jej podwykonawcom, a taka czynność prawna automatycznie zmniejszała jego dług wobec powódki i zaspokajała jej dłużników. Nie miało przy tym znaczenia, czy skutek ten stanowił element konstrukcji *pactum in favorem tertii* (art. 393 k.c.), czy przekazu (art. 921¹ i n. k.c.).

Tym samym, jak wskazał Sąd Apelacyjny, w chwili, gdy pozwany spełnił na rzecz interwenientów wymagalne roszczenia względem powódki, o tę samą kwotę zmniejszył się dochodzony w niniejszym postępowaniu jego dług względem powódki. Skoro tak, to w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie miał podstaw, aby zasądzić na rzecz powódki odsetki za opóźnienie od kwoty 39 386 477,92 zł. W dniu 15 grudnia 2015 r. pozwany złożył m.in. tę kwotę do depozytu sądowego. Jeżeli czynność ta uległa konwalidacji, to należało ją w tym zakresie traktować jako dokonaną w sposób ważny od początku. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie przez oddalenie powództwa o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 39 386 477,92 zł. Sąd dodał, że złożenie do depozytu nie zostało konwalidowane co do pozostałej złożonej w nim sumy, tj. 15 404 087,65 zł. Mając na względzie, że wyjściowa wysokość należnej powódce wierzytelności z tytułu wykonania przedmiotu umowy PPP nie była sporna i wynosiła

64 352 152,08 zł, Sąd Okręgowy zasadnie utrzymał w mocy zaskarżony nakaz zapłaty co do kwoty 15 404 087,65 zł wierzytelności głównej (64 352 152,08 zł – 9 561 587,43 zł z tytułu potrącenia z wierzytelnością pozwanego – 39 386 477,92 zł z tytułu spełnienia świadczenia przez pozwanego na skutek zaspokojenia przez niego długu powódki względem podwykonawców) i słusznie zasądził też odsetki za opóźnienie od tej kwoty (art. 481 k.c.).

Skargę kasacyjną od tego wyroku złożył powódka, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt I.1 w części uchylającej zaskarżony nakaz zapłaty co do zasądzonych odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 39 386 477,92 zł za okres od dnia 19 lutego 2016 r. do dnia 12 października 2017 r. i oddalającym powództwo w tym zakresie; pkt II w zakresie oddalającym w całości apelację powódki i pkt III, V i VI. W skardze zarzuciła naruszenie: art. 470 k.c.; art. 470 w związku z art. 354 § 1 k.c. w związku z art. 693 i art. 693¹⁴ i art. 693¹ k.p.c.; art. 365 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym (jedn. tekst: Dz. U. z 2023, poz. 1637, dalej: „u.p.p.p.”) w związku z art. 139 § 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2014 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2019, poz. 1843, dalej: „p.z.p.” bądź „Prawo zamówień publicznych”) w związku z art. 140 ust. 1 i 3 oraz w związku z art. 29 ust. 1 i 2 p.z.p.; art. 354 § 1 w związku z art. 65 § 2 k.c. w związku z § 6 ust. 5a, § 7 ust. 1, § 40 ust. 2 pkt 5, § 18 ust. 3 oraz § 10 ust. 3 umowy PPP w związku z art. 139 ust. 1 p.z.p. w związku z art. 4 ust. 1 u.p.p.p.; art. 353¹ k.c. w związku z § 22 ust. 10 umowy PPP; art. 498 § 1 i 2 k.c., a także naruszenie art. 378 § 1 k.p.c.; art. 386 § 1 w związku z art. 493 § 4 zdanie drugie k.p.c. i art. 385 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizując w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia prawa procesowego należało zauważyć, że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Przepis ten z jednej strony narzuca sądowi drugiej instancji ograniczenia co do zakresu rozpoznania sprawy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. – zasada prawna –

III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), z drugiej zaś obliguje ów sąd do rozpoznania sprawy w granicach apelacji, a w konsekwencji – do oceny prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy w aspekcie zarzutów podniesionych w apelacji. Ocena ta powinna znaleźć wyraz w uzasadnieniu wyroku, choć z art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika powinność odniesienia się przez sąd drugiej instancji do każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego podniesionego przez apelanta na rzecz powołanych w apelacji zarzutów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2023 r., II CSKP 803/22 oraz powołane tam dalsze orzecznictwo). Podnoszony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia tego przepisu powinien zatem konkretyzować, które spośród zarzutów apelacji zostały zdaniem skarżącego pominięte przez sąd drugiej instancji i – co należy wywodzić z ogólnych reguł warunkujących skuteczność zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego w postępowaniu kasacyjnym – dlaczego zdaniem skarżącego pominięcie tego zarzutu mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (*arg. ex art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.*).

Sposób sformułowania rozważanego zarzutu w złożonej skardze nie odpowiadał wskazanym wymaganiom, ponieważ nie wskazano w nim konkretnych zarzutów apelacji, które miałyby pominąć Sąd Apelacyjny, i nie wyjaśniono, w jaki sposób zaniechanie ich rozpoznania mogło wpłynąć na wynik sprawy. Ogólnikowe stwierdzenie, według którego naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. miało polegać na zaniechaniu zbadania „przebiegu i wyniku czynności procesowych sądu pierwszej instancji stosownie do zarzutów zgłoszonych przez stronę powodową w apelacji” należało uznać za dalece niewystarczające, a tym samym nieskuteczne. Oceniając prawidłowość zastosowania art. 378 § 1 k.p.c. przez sąd drugiej instancji Sąd Najwyższy nie weryfikuje prawidłowości całokształtu czynności sądu drugiej instancji, kontroluje natomiast, czy przy rozpoznawaniu apelacji istotnie doszło do pominięcia skonkretyzowanych przez skarżącego zarzutów, ze skutkiem dla wyniku sprawy.

W zakresie, w jakim w skardze kasacyjnej sprecyzowano jako pominięty przez Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 140 ust. 1 i 3 p.z.p. w związku z art. 4 ust. 1 i 2 u.p.p.p. wynikający z oparcia przez Sąd Okręgowy stanowiska co do zasadności potrącenia dokonanego przez pozwaną na treści umowy PPP, nie zaś treści oferty, kwestia ta zostanie bliżej rozważona w dalszej części uzasadnienia.

Za bezzasadne należało uznać również dalsze zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 386 § 1 w związku z art. 493 § 4 zdanie drugie i art. 385 k.p.c. W tej mierze należało jedynie przypomnieć, że przepisy te są skierowane do sądu drugiej instancji, a ich treść sprowadza się do wskazania sposobu rozstrzygnięcia na wypadek, gdyby sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja podlega uwzględnieniu, bądź uznał apelację za bezzasadną. Przepisy te nie wyznaczają natomiast merytorycznej treści rozstrzygnięć w postępowaniu apelacyjnym. O ich naruszeniu można zatem mówić tylko wtedy, gdyby sąd drugiej instancji, stwierdziwszy zasadność apelacji, apelację tę oddalił, ewentualnie uwzględnił apelację i zmienił zaskarżony wyrok, mimo uprzedniego uznania apelacji za bezzasadną. Sytuacja taka nie miała miejsca w sprawie rozstrzygniętej zaskarżonym wyrokiem.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego skupiały się na dwóch zagadnieniach – po pierwsze, skuteczności potrącenia dokonanego przez pozwanego, a w konsekwencji umorzenia objętej powództwem wierzytelności co do kwoty 9 561 578,43 zł, odpowiadającej wierzytelności przedstawionej do potrącenia przez pozwanego z tytułu opłat za zajęcie pasa drogowego, po drugie zaś – skuteczności spełnienia świadczenia przez pozwanego na rzecz interwenientów ubocznych, w tym terminu, w którym świadczenie to zostało spełnione.

W kontekście pierwszego zagadnienia, powódka zarzucała w szczególności, że Sąd Apelacyjny niewłaściwie zastosował art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 1 u.p.p.p. i art. 139 ust. 1 w związku z art. 140 ust. 1 i 3 oraz art. 29 ust. 1 i 2 p.z.p. pomijając, że art. 139 ust. 1 p.z.p. ogranicza możliwość zastosowania art. 65 § 2 k.c. do wykładni takiej umowy, jak zawarta w okolicznościach sprawy, ponieważ zgodnie z art. 140 ust. 1 p.z.p. zakres świadczeń wykonawcy nie może być ani węższy ani szerszy od zakresu świadczeń określonego w ofercie. Zdaniem powódki oznacza to, że pozwany powinien wykazać, iż wierzytelność przedstawiana przez niego do potrącenia ma swoją podstawę w ofercie, nie powinna być natomiast wywodzona z umowy PPP wykładanej na podstawie art. 65 § 2 k.c. Odwołując się dodatkowo do art. 354 k.c. powódka podnosiła również, że art. 139 ust. 1 w związku z art. 140 ust. 1 i art. 29 ust. 1 i 2 p.z.p. stały na przeszkodzie wykładni oświadczeń woli stron umowy PPP prowadzącej do rozszerzenia zakresu świadczeń strony powodowej

w oderwaniu od treści oferty i specyfikacji istotnych warunków zamówienia. W rezultacie, w przekonaniu powódki, Sądy *meriti* naruszyły także art. 498 k.c. uznając błędnie, że na skutek potrącenia doszło do częściowego umorzenia wierzytelności powódki.

Z art. 4 ust. 1 i 2 u.p.p.p. wynika, że jeżeli wynagrodzeniem partnera prywatnego nie jest prawo do pobierania pożytków z przedmiotu partnerstwa publiczno-prywatnego, w zakresie nieuregulowanym w ustawie o partnerstwie publiczno-prywatnym do umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym stosuje się przepisy ustawy - Prawo zamówień publicznych. Zgodnie z miarodajnymi w czasie zawarcia umowy PPP przepisami ustawy – Prawo zamówień publicznych z 2004 r., do umów w sprawach zamówień publicznych miały zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, chyba że ustawa ta stanowiła inaczej (por. tak samo art. 8 obowiązującej ustawy – Prawo zamówień publicznych z dnia 11 września 2019 r., jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 1605).

Ustawa – Prawo zamówień publicznych nie zawiera przepisów, które odnosiłyby się do wykładni oświadczeń woli stanowiących elementy umowy o realizację zamówienia publicznego. W związku z tym zarówno w judykaturze, jak i w piśmiennictwie, wskazuje się, że do umów tych ma zastosowanie art. 65 k.c., w tym art. 65 § 2 k.c., według którego w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W szczególności zaś na przeszkodzie stosowaniu do umów zawieranych w sprawach zamówień publicznych ogólnych zasad wykładni oświadczeń woli nie stoją art. 139 i art. 144 p.z.p. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 90/09, z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 219/11, z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15 i z dnia 10 stycznia 2018 r., I CSK 225/17).

Stanowisko to należy odnieść również do eksponowanego w skardze kasacyjnej art. 140 ust. 1 p.z.p. Przepis ten, podobnie jak art. 144 p.z.p. zakazujący zmian zawartej umowy w stosunku do treści oferty, ma na celu przeciwdziałanie obchodzeniu reguł udzielania zamówień publicznych na etapie zawierania umowy przez podkreślenie, że określony umownie zakres świadczenia wykonawcy powinien odpowiadać ofercie, która z kolei musi być zgodna z opisem przedmiotu umowy

zawartym w specyfikacji istotnych warunków zamówienia (art. 82 ust. 3 p.z.p.). Zmiana tego zakresu w relacji do oferty i specyfikacji mogłaby bowiem *de facto* oznaczać udzielenie innego (nowego) zamówienia z ominięciem postępowania określonego w ustawie. Stąd też art. 140 ust. 3 p.z.p. sankcjonuje wyjście poza granice przedmiotu zamówienia określonego w specyfikacji możliwością unieważnienia umowy w części, w której wykracza ona poza przedmiot zamówienia.

Postanowienia te mają jednak wtórny charakter wobec konieczności wykładni umowy, w tym sensie, że w celu stwierdzenia, czy uzgodniony przez strony zakres świadczenia wykracza poza przedmiot zamówienia, konieczne jest najpierw ustalenie tego, co strony w istocie uzgodniły. Ustalenie to, w braku regulacji szczególnych, musi następować zgodnie z zasadami wykładni umów wykształconymi na tle art. 65 k.c., a zatem z uwzględnieniem elementu subiektywnego, akcentującego znaczenie woli oświadczającego, i obiektywnego, wyrażającego dążenie do ochrony zaufania adresata oświadczenia woli. W razie ustalenia w fazie wykładni subiektywnej, że strony odmiennie postrzegały sens złożonych oświadczeń, konieczne jest przejście do drugiej fazy, opartej o wzorzec obiektywny, tj. do rekonstrukcji treści złożonych oświadczeń z wykorzystaniem perspektywy starannego i racjonalnego odbiorcy. W tym zakresie uwzględnienia wymagają dyrektywy językowe, w tym makro i mikrokontekst językowy, kontekst sytuacyjny, w tym zachowania stron przed i po zawarciu umowy, a także uzgodniony cel umowy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2017 r., V CSK 675/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 63 i z dnia 5 października 2018 r., I CSK 596/17 oraz powołane tam dalsze orzecznictwo). Dopiero jeżeli zastosowanie tych dyrektyw doprowadzi do wniosku, że zakres świadczenia wykonawcy wybiega poza przedmiot zamówienia określony w specyfikacji jego istotnych warunków, w rachubę wchodzi zastosowanie sankcji określonej w art. 140 ust. 3 w związku z art. 146 p.z.p. Z tych samych przyczyn w judykaturze akceptuje się stosowanie do wykładni umów, których przedmiotem jest realizacja zamówienia publicznego, dyrektywy interpretacyjnej wynikającej z art. 649 k.c., jeżeli świadczenie wykonawcy odpowiada art. 647 k.c., mimo że może to rzutować na zakres świadczenia wykonawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2016 r., II CSK 197/15).

W tym ujęciu, treść oferty i specyfikacji istotnych warunków zamówienia może mieć znaczenie do określenia zakresu świadczenia wykonawcy w ramach ogółu czynników miarodajnych do ustalenia treści złożonych oświadczeń woli, w tym z perspektywy dyrektywy *favor contractus* (*favor validitatis*). Nie oznacza to jednak, wbrew stanowisku skarżącej, aby o rzeczywistym zakresie świadczenia wykonawcy miała decydować samodzielnie oferta (specyfikacja) w oderwaniu od treści umowy, względnie, aby z art. 140 ust. 1 p.z.p. wynikał nadrzędny imperatyw takiego rozumienia (wykładni) umowy, aby w rezultacie była ona zgodna z ofertą. Pogląd taki podważałby zasadniczą rolę umowy w określaniu treści zobowiązania wykonawcy i zamawiającego, a w konsekwencji w zakresie kształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron stosunku prawnego, którego przedmiotem jest realizacja zamówienia publicznego. Podstawowym źródłem tego stosunku jest każdorazowo umowa w sprawie zamówienia publicznego (art. 139 i n. p.z.p.), a złożenie oferty w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego stanowi tylko jeden z elementów prowadzących do jej zawarcia.

Przepis art. 140 ust. 1 p.z.p. nie stał zatem na przeszkodzie wykładni umowy PPP dokonanej przez Sąd Apelacyjny z uwzględnieniem art. 65 k.c., bazującej na całościowej analizie tekstu tej umowy i zachowań stron w związku z jej wykonywaniem, według której pozwany był obowiązany do pokrywania opłat za zajęcie pasa drogowego przez urządzenia infrastruktury od rozpoczęcia fazy eksploatacji, nie zaś w fazie wykonawczej. To samo dotyczy chwili rozpoczęcia fazy eksploatacji, której początek Sąd Apelacyjny powiązał ze sporządzeniem protokołów odbiorów częściowych, dających podstawę do przyjęcia, że określony fragment sieci jest zdalny do realizacji zadań, co miało miejsce w dniu 15 grudnia 2015 r. Skarżąca nie kwestionowała przy tym prawidłowości tego rozumowania w innym aspekcie niż związany z ograniczeniami wykładni umowy mającymi wynikać z art. 140 ust. 1 p.z.p.

Ubocznie należało wskazać, że skarżąca przypisywała w swojej argumentacji kluczową rolę ofercie, podczas gdy wiążąca Sąd Najwyższy podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie obejmowała żadnych ustaleń, które odnosiłyby się do treści oferty złożonej przez skarżącą; również w treści skargi kasacyjnej nie przytoczono żadnych twierdzeń, które mogłyby wskazywać, dlaczego zdaniem skarżącej treść umowy zrekonstruowana przez Sądy *meriti* nie znajduje

odzwierciedlenia w ofercie. Dostrzec też trzeba, że zawarcie umowy określonej treści może służyć za wskazówkę przy interpretacji tego, co w rzeczywistości wynikało z oferty.

Zarzuty związane z niewłaściwym zastosowaniem art. 65 § 2 k.c. i art. 140 p.z.p. należało zatem uznać za nieuzasadnione. Przesądzało to również o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim zdaniem skarżącej Sąd Apelacyjny pominął apelacyjne zarzuty naruszenia art. 140 ust. 1 i 3 p.z.p. w związku z art. 4 ust. 1 i 2 u.p.p.p.

W pozostałym zakresie zarzuty naruszenia prawa materialnego dotyczyły dwóch problemów – umorzenia zobowiązania pozwanego wobec powódki w związku z wypłatą depozytu na rzecz interwenientów ubocznych, a jeżeli do tego umorzenia doszło – chwili, w której skutek ów nastąpił.

Rozważając te kwestie, należało przypomnieć, że kontrola kasacyjna następuje w granicach podstaw kasacyjnych (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), których ramy określają sformułowane w skardze zarzuty. W skardze kasacyjnej nie kwestionowano przyjętego przez Sądy *meriti* stanowiska, według którego złożenie przez pozwanego świadczenia do depozytu sądowego było nieważne, a tym samym nie skutkowało spełnieniem świadczenia na podstawie art. 470 k.c. Poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego pozostawała zatem ocena, czy w świetle art. 693¹ k.p.c. prawna przesłanka w postaci istnienia sporu co do tego, kto jest wierzycielem (art. 467 pkt 3 k.c.) – z zastrzeżeniem prawdziwości twierdzeń faktycznych wnioskodawcy, której nie bada sąd depozytowy – jak również warunki wydania depozytu, są w sposób wiążący badane i – odpowiednio – określane w postępowaniu nieprocesowym, włącznie z możliwością złożenia apelacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1970 r., II CR 159/70, OSNCP 1970, z. 11, poz. 209 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1989 r., III CZP 109/88), czy też weryfikacja prowadzona w postępowaniu nieprocesowym ma tylko prowizoryczny (tymczasowy) charakter i co do zasady następuje *ex post* w trybie procesu cywilnego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2007 r., V CSK 499/06 i z dnia 20 grudnia 2018 r., II CSK 748/17; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 maja

2004 r., IV CK 237/03 i z dnia 9 grudnia 2015 r., II CSK 33/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 5).

Nie negując nieważności złożenia świadczenia do depozytu, powódka zarzucała natomiast, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, iż wypłata depozytu na rzecz interwenientów – podwykonawców – doprowadziła do spełnienia przez pozwanego świadczenia na rzecz tych podmiotów, skoro depozyt opiewał na wynagrodzenie z tytułu wykonania umowy PPP należne powódce, nie zaś wynagrodzenie z tytułu umów podwykonawczych. Zdaniem powódki, Sąd Apelacyjny nieprawidłowo przyjął, że interwenienci dobrowolnie odebrali z depozytu należne im wynagrodzenie z tytułu umów podwykonawczych, co wywołało skutek określony w § 22 ust. 10 umowy PPP, podczas gdy przedmiotem świadczenia złożonego do depozytu było wynagrodzenie z tytułu umowy PPP złożone w celu realizacji zobowiązania pozwanego w stosunku do strony powodowej, co wynikało z wiążącej sentencji postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 10 grudnia 2015 r.

Przy ocenie tych argumentów zasadnicze znaczenie miały dwie okoliczności – z jednej strony nieskuteczność złożenia przez pozwanego świadczenia do depozytu sądowego i fakt wypłaty depozytu na rzecz podwykonawców powódki, z drugiej zaś treść § 22 ust. 10 umowy PPP. Brak skuteczności złożenia świadczenia do depozytu skutkował niemożnością przyjęcia, że doszło do spełnienia świadczenia wobec powódki na podstawie art. 470 k.c., ponieważ skutek, o którym mowa w tym przepisie, wiąże się z ważnym złożeniem do depozytu. Racją jest, że w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że jeżeli dochodzi do dobrowolnego odbioru świadczenia z depozytu na wniosek wierzyciela, to zobowiązanie wygasa, tak jakby dłużnik spełnił świadczenie, chociażby uprzednio nie wystąpiły przesłanki ważnego złożenia do depozytu (por. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2004 r., IV CK 237/03, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2015 r., II CSK 33/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 5). W piśmiennictwie wskazuje się w tym kontekście na sanujący bądź konwalidujący skutek odbioru świadczenia, nie oznacza to jednak, że podstawą uznania świadczenia za spełnione jest wtedy art. 470 k.c., bo przepis ten – *verba legis* – zakłada ważne, a zatem spełniające wszelkie ustawowe przesłanki, złożenie świadczenia do depozytu. Skutek w postaci spełnienia świadczenia jest natomiast rezultatem jego przyjęcia przez wierzyciela, niejako za

pośrednictwem sądu wydającego depozyt, przy jednoczesnej woli dłużnika, który chce świadczenie spełnić, przy czym w doktrynie zwraca się uwagę na podobieństwo tej sytuacji do określonej w art. 452 k.c. W tym zakresie można było przyznać rację skarżącej o tyle, że teza Sądu Apelacyjnego, według której w związku z wypłatą depozytu interwenientom nastąpił wobec nich skutek spełnienia świadczenia przez pozwanego określony w art. 470 k.c., była nieścisła.

Mankament ten nie wpływał jednak na zasadność stanowiska Sądu Apelacyjnego co do tego, że wypłata środków z depozytu na rzecz podwykonawców na ich wniosek złożony w zamiarze przyjęcia świadczenia doprowadziła do umorzenia w odpowiednim zakresie zobowiązania pozwanego wobec powódki, a to z uwzględnieniem § 22 ust. 10 umowy PPP. Sądy *meriti* zinterpretowały to postanowienie umowne w ten sposób, że pozwalało ono pozwanemu zwolnić się od obowiązku zapłaty wynagrodzenia powódce przez zapłatę na rzecz podwykonawców jako osoby trzeciej, przy czym Sąd Okręgowy upatrywał w tej konstrukcji niewłaściwej postaci *pactum in favorem tertii* (art. 393 k.c.), a Sąd Apelacyjny *pactum in favorem tertii* bądź przekazu (art. 921¹ i n. k.c.). W skardze kasacyjnej nie podważano tego stanowiska; nie kwestionowano też, że w stanie faktycznym sprawy zaktualizowały się umowne warunki pozwalające pozwanemu skorzystać z tego zastrzeżenia, co szeroko uzasadnił Sąd Apelacyjny.

W konsekwencji nie było podstaw do podważenia stanowiska Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym odbiór depozytu przez podwykonawców zwolnił pozwanego, w odpowiednim zakresie, od obowiązku świadczenia na rzecz powódki. Nie mógł mieć w tej mierze rozstrzygającego znaczenia akcentowany w skardze fakt, że środki pieniężne zostały złożone do depozytu sądowego jako świadczenie z tytułu wynagrodzenia z umowy PPP, które był należne powódce, skoro złożenie do depozytu Sądy *meriti* uznały za pozbawione skuteczności (nieważne). Jak natomiast wynikało z ugód pozasądowych, które pozwany zawarł z podwykonawcami, podstawą wypłaty depozytu podwykonawcom był § 22 ust. 10 umowy PPP. Wyrażając zgodę na wypłatę depozytu pozwany skorzystał zatem z umownego uprawnienia, według którego mógł spełnić świadczenie należne powódce tytułem wynagrodzenia z umowy PPP przez zapłatę na rzecz podwykonawców ze skutkiem w postaci zwolnienia się z długu wobec powódki i jednocześnie zaspokojenia

podwykonawców będących dłużnikami powódki. Wypłata depozytu na rzecz tych podwykonawców nastąpiła w zamiarze przyjęcia przez nich świadczenia, a zarazem intencją pozwanego zgadzającego się na wypłatę depozytu było dokonanie zapłaty na ich rzecz, stosownie do § 22 ust. 10 umowy PPP. Skoro wypłata doszła do skutku, nastąpiły również konsekwencje określone w § 22 ust. 10 umowy PPP, na co nie rzutowała okoliczność, że zapłata na rzecz podwykonawców nastąpiła technicznie „za pośrednictwem” sądu, w miejsce najpierw odebrania depozytu przez pozwanego, a następnie przekazania odebranych środków bezpośrednio podwykonawcom. Rozstrzygającego znaczenia nie miało w tej sytuacji także to, czy postanowienie § 22 ust. 10 umowy PPP przyznawało podwykonawcom status wierzycieli pozwanego, czy tylko uprawniało do przyjęcia przez nich świadczenia należnego powódce ze skutkiem zwalniającym pozwanego z zobowiązania wobec powódki.

Zarzuty zmierzające do wykazania, że wypłata depozytu nie doprowadziła do spełnienia świadczenia na rzecz podwykonawców ze skutkiem w postaci zwolnienia pozwanego z zobowiązania wobec powódki na podstawie § 22 ust. 10 umowy PPP okazały się w konsekwencji nieskuteczne. Za zasadny należało natomiast uznać zarzut naruszenia art. 470 k.c. przez przyjęcie, że odebranie świadczenia z depozytu sądowego sanuje jego nieważność ze skutkiem wstecznym, tj. prowadzi do umorzenia zobowiązania z chwilą złożenia świadczenia do depozytu sądowego.

Zgodnie z wcześniej wyrażonym stanowiskiem, jakkolwiek w doktrynie wskazuje się na sanujący skutek odbioru świadczenia z depozytu sądowego, to podłożem tego stanowiska jest założenie, że skoro dłużnik składa świadczenie do depozytu po to, aby osiągnąć skutek równoznaczny z jego spełnieniem, a wierzyciel dobrowolnie i bez zastrzeżeń odbiera depozyt, to dochodzi do spełnienia świadczenia, bez względu na to, że złożenie do depozytu było wadliwe, np. z tego powodu, że okoliczności faktyczne powołane przez dłużnika we wniosku o zezwolenie na złożenie świadczenia do depozytu okazały się nieprawdziwe (por. art. 693¹ k.p.c.). Stanowisko to ma przede wszystkim walor pragmatyczny, finalne uzyskanie świadczenia przez wierzyciela czyni bowiem zazwyczaj bezprzedmiotowe rozważania dotyczące ważności złożenia świadczenia do depozytu; skoro wierzyciel dobrowolnie znalazł się w posiadaniu świadczenia, które zamierzał spełnić dłużnik, brak także potrzeby dalszych rozliczeń.

Ocena ważności złożenia świadczenia do depozytu sądowego może mieć jednak znaczenie także w razie dobrowolnego odbioru świadczenia przez wierzyciela, jeżeli chodzi o termin spełnienia świadczenia i związane z nim ewentualne opóźnienie (art. 481 k.c.). Jeżeli bowiem mimo odbioru świadczenia przez wierzyciela okazałoby się, że złożenie do depozytu było nieważne, to skutek w postaci spełnienia świadczenia nie wiąże się ze złożeniem do depozytu, lecz z okolicznościami o następczym charakterze, które lokują się w sferze wierzyciela. Surogatem spełnienia świadczenia jest, jak już akcentowano, tylko ważne złożenie do depozytu sądowego (art. 470 k.c.), a jeżeli było ono wadliwe, to skutek ten nie wynika ze złożenia świadczenia do depozytu, lecz z woli przyjęcia świadczenia i jego faktycznego uzyskania przez wierzyciela.

W braku odmiennych ustaleń stron o spełnieniu świadczenia można zatem mówić co do zasady dopiero z tym momentem, na co wskazuje się również w piśmiennictwie. Nie ma też przekonujących podstaw, aby przyjąć, że dobrowolny odbiór świadczenia z depozytu łączy się w każdym przypadku *implicite* z zaakceptowaniem przez wierzyciela, że świadczenie zostało spełnione już w dacie złożenia do depozytu, ze skutkiem w postaci utraty ewentualnego roszczenia odsetkowego za czas od chwili nieważnego złożenia świadczenia do depozytu, do chwili faktycznego uzyskania świadczenia przez wierzyciela. Jeżeli złożenie świadczenia do depozytu jest nieważne, to nie wywołuje skutku określonego w art. 470 k.c., a tym samym czas, przez który wierzyciel nie może dysponować świadczeniem w związku z wadliwym złożeniem do depozytu, jest równoznaczny z opóźnieniem, za który należą mu się odsetki.

Nie można było zatem podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, według którego w związku z konwalidacją nieważnego złożenia do depozytu, do spełnienia świadczenia na rzecz podwykonawców doszło już z chwilą złożenia do depozytu i z tej racji pozwany nie popadł w opóźnienie. Odrębną kwestią jest natomiast ocena, wobec kogo (powódki czy podwykonawców) biegły skutki opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez pozwanego w trójstronnym układzie, w którym pozostawali ze sobą kontrahenci (powódka, pozwany i podwykonawcy jako interwenienci uboczni), z uwzględnieniem, że pozwany, korzystając z zastrzeżenia zawartego w § 22 ust. 10 umowy PPP i spełniając świadczenie na rzecz podwykonawców, dokonał zmiany

kierunku świadczenia ze skutkiem w postaci zwolnienia się z długu wobec powódki. Rozstrzygnięcie tej kwestii może wymagać wykładni § 22 ust. 10 umowy PPP w powiązaniu z właściwymi dla tej konstrukcji przepisami prawa materialnego (art. 393 k.c., art. 921¹ i n. k.c.), którą to kwestię Sąd Apelacyjny zostawił częściowo otwartą z racji przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną złożonej przez T. (obecnie – O.1 S.A.) podważano dochodzone przez powódkę roszczenie odsetkowe, wskazując na szczególne okoliczności związane z jej zachowaniem i intencjami w ramach wykonywania umowy PPP, a także związane z wykonywaniem analogicznych umów w innym regionie kraju. W tym zakresie należało ograniczyć się do zaakcentowania, że twierdzenia i oceny wspierające tę argumentację wybiegały poza wiążącą Sąd Najwyższy podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ i art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Monika Koba

Paweł Grzegorzczak

Dariusz Zawistowski

(R.N.)

[ms]